

RADOSŁAW KRAJEWSKI

ORCID: 0000-0002-3413-2955

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
radekkrajewski@ukw.edu.pl

Amnestia w polskim prawie karnym

Słowa kluczowe: amnestia, przestępstwo, prawo karne, polityka karna, autorytaryzm

AMNESTY IN POLISH CRIMINAL LAW

Abstract

Amnesty is a collective pardon law whereby state authorities remit or reduce the punishment of certain groups of offenders. In the recent history of Polish criminal law, amnesties were also an instrument used against actual or alleged political opponents, which was part of the formula of an authoritarian or totalitarian state. The number of amnesties in the interwar and postwar periods in Poland was similar, but their motives were different. Amnesty was announced for the last time in 1989, and it is assessed differently by representatives of legal science. The aim of the article is to refer to these views, and above all to catalogue individual amnesty acts and to assess amnesty as an instrument of criminal law.

Keywords: amnesty, crime, criminal law, criminal policy, authoritarianism

Wprowadzenie

Amnestia jest instytucją znaną od wieków; w naszym kraju była nader często stosowana w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z którym to okresem kojarzy się najbardziej, choć przypadków jej ogłoszenia w II Rzeczypospolitej było równie dużo. W istocie w obu okresach liczba amnestii była podobna, ale ich przesłanki i zakres — odmienne, przy czym pewien fenomen polega w tym kontekście właśnie na tym, że amnestie kojarzymy bardziej z czasami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zapominając jakby o nich, gdy chodzi o okres II Rzeczypospolitej. Po raz ostatni amnestię ogłoszono w 1989 roku, po czym jej nie stosowano, choć co

pewien czas, w tym stosunkowo niedawno, pojawiały się wypowiedzi o takiej potrzebie czy przynajmniej ku temu okazje w postaci setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Jest więc tak, że amnestię widzieć trzeba przede wszystkim w perspektywie prawnohistorycznej, w tym w kontekście jej roli w państwie autorytarnym czy totalitarnym. Wydawać by się przy tym mogło, że na poziomie dogmatycznym, gdy chodzi o prawo karne, odeszła ona do lamusa, skoro od ponad trzech dekad nie jest stosowana. Tymczasem w większości wydanych już w III Rzeczypospolitej podręczników prawa karnego materialnego jest ona pokrótce omawiana, a i w tym okresie ukazało się kilka odrębnych artykułów jej poświęconych, których autorzy odnieśli się do amnestii jako takiej lub szczegółów jej dotyczących, w tym uwarunkowań konstytucyjnych.

Brakuje jednak opracowania będącego wyrazem prawnokarnego spojrzenia na amnestię, w tym gdy chodzi o skatalogowanie poszczególnych amnestii. Bezpośrednią inspiracją do podjęcia się analizy tego zagadnienia są oceny amnestii zawarte w podręcznikach z prawa karnego materialnego, których autorzy w chyba zbyt uproszczony sposób, w tym bez uwzględnienia uwarunkowań politycznych czasów minionych, raczej krytykują amnestię jako instrument naruszający powagę wyroków sądowych i niepotrzebnie wkraczający w trójpodział władzy — to sądy są od wydawania wyroków, a władza ustawodawcza, do której zasadniczo należały decyzje o amnestii, nie powinna ich aktami takimi burzyć. Jest więc tak, że ogląd amnestii jako konstrukcji znanej w praktyce w przeszłości ma miejsce z perspektywy aktualnych standardów, co nie jest do końca uprawnione, gdyż może być w pewnym stopniu przejawem myślenia ahistorycznego, ale nie oznacza to, że nie należy historii amnestii także mieć na względzie w perspektywach aktualnej i na przyszłość. Asumptem do przedmiotowych rozważań jest także próba wpisania się w przestrzeń studiów nad różnymi skomplikowanymi zagadnieniami autorytaryzmu i totalitaryzmu, jakim to zagadnieniem niewątpliwie jest amnestia w jej prawnokarnym wymiarze.

Amnestie w II Rzeczypospolitej

Jeśli chodzi o amnestie okresu II Rzeczypospolitej, to ogłoszono je kilkanaście razy. Po raz pierwszy uczyniono to dekretem Naczelnika Państwa z dnia 23 grudnia 1918 roku w przedmiocie złagodzenia niektórych kar wymierzonych przez byłe sądy okupacyjne niemieckie¹. Następnie amnestię wprowadzono dekretem z dnia 7 lutego 1919 roku w przedmiocie amnestii przy przekroczeniach przepisów o podatkach bezpośrednich, opłatach skarbowych oraz podatku od

¹ Dz.U. z 1918 r. Nr 21, poz. 73.

spadków i darowizn². W tym samym roku amnestie ogłoszono jeszcze dwukrotnie. Dekret z dnia 8 lutego 1919 roku w przedmiocie amnestii z okazji otwarcia Sejmu Ustawodawczego³ przewidywał bardzo szeroki jej zakres, a mianowicie — darowanie kar aresztu i kar grzywny całkowicie, zmniejszenie o połowę kar pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze do roku, a o jedną trzecią — w wymiarze wyższym, złagodzenie do lat 15 kar bezterminowego ciężkiego więzienia oraz zamianę wyroków kary śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie, a ponadto co do niektórych przestępstw politycznych i wojskowych darowanie za nie kar albo umorzenie postępowań karnych ich dotyczących. Natomiast ustawa z dnia 18 grudnia 1919 roku w przedmiocie amnestii przy przekroczeniach przepisów o państwowych podatkach i opłatach stemplowych obowiązujących na terenie byłej dzielnicy pruskiej⁴ miała zdecydowanie węższy wymiar, gdyż dotyczyła tylko czynów, o których była mowa w jej tytule. Wówczas przyjęto także ustawę z dnia 19 grudnia 1919 roku w przedmiocie darowania odszkodowań i nawiązek za przestępstwa leśne⁵, na mocy której je darowano pod warunkiem, że drewno skradzione z lasów państwowych zostało użyte do odbudowy zagród zniszczonych w czasie wojny.

Ustawa z dnia 4 kwietnia 1920 roku o przywróceniu praw utraconych wskutek przestępstw politycznych i wojskowych⁶ była kolejnym aktem prawnym II Rzeczypospolitej, na mocy którego ogłoszono amnestię. Dotyczyła ona wybranych przestępstw wojskowych oraz popełnionych w powodów politycznych na szkodę byłych państw zaborczych, a jej skutkiem było w szczególności przywrócenie skazanym praw majątkowych oraz zdolności do sprawowania urzędów. Kolejna amnestia miała miejsce na podstawie ustawy z dnia 14 maja 1920 roku o udzieleniu amnestii w byłej dzielnicy pruskiej⁷ — na jej mocy darowano część kar, a inne zamieniono na łagodniejsze, jak też umorzono postępowania karne. W tym samym roku wydano rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 17 września 1920 roku w przedmiocie przedłużenia terminu amnestii na obszarze byłej dzielnicy pruskiej⁸, z racji włączenia do Rzeczypospolitej województwa pomorskiego i części województwa poznańskiego dopiero na mocy traktatu podpisanego z Niemcami w Wersalu w dniu 28 czerwca 1919 roku.

Ustawa z dnia 10 marca 1921 roku w przedmiocie amnestii⁹ była kolejnym aktem prawnym, na mocy którego w tamtym czasie ogłoszono amnestię. Dotyczyła ona osób z Górnego Śląska, gdzie w dniu 20 marca 1921 roku przeprowadzono plebiscyt, a które popełniły tam przestępstwa. Szeroki zakres przedmiotowy

² Dz.U. z 1919 r. Nr 14, poz. 191.

³ Dz.U. z 1919 r. Nr 16, poz. 219.

⁴ Dz.U. z 1919 r. Nr 98, poz. 517.

⁵ Dz.U. z 1920 r. Nr 2, poz. 10.

⁶ Dz.U. z 1920 r. Nr 39, poz. 230.

⁷ Dz.U. z 1920 r. Nr 42, poz. 252.

⁸ Dz.U. z 1920 r. Nr 92, poz. 604.

⁹ Dz.U. z 1921 r. Nr 29, poz. 163.

i podmiotowy miała ogłoszona w tym samym roku amnestia na mocy ustawy z dnia 24 maja 1921 roku w przedmiocie amnestii z powodu uchwalenia Ustawy Konstytucyjnej Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku¹⁰, gdyż na jej mocy darowano kary za większość przestępstw za wyjątkiem tych wskazanych w ustawie, a więc w szczególności zabójstwa, rozboju, szpiegostwa, gorzelnictwa, dezercji oraz przestępstw skarbowych.

W 1922 roku uchwalono ustawę w przedmiocie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o amnestii na górnośląskim obszarze plebiscytowym wraz z protokołem końcowym podpisanym w Opolu dnia 21 czerwca 1921 roku¹¹. Ustawa z dnia 6 lipca 1923 roku w przedmiocie amnestii z powodu uznania granic Rzeczypospolitej¹² była następnym aktem prawnym o takim charakterze, przy czym został on uchwalony nie z powodu uznania granic naszej ojczyzny, lecz dla upamiętnienia uznania jej granic wschodnich, a na jego mocy darowano kary lub je zmniejszono odnośnie do większości przestępstw, najpoważniejsze z nich z tego wykluczając. Ustawą z dnia 22 czerwca 1928 roku o amnestii z powodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez państwo polskie¹³ udzielono szeroko ujętej amnestii tak co do zakresu przestępstw, których ona dotyczyła, jak i w konsekwencji ich sprawców.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 roku o amnestii z powodu wprowadzenia z dniem 1 września 1932 roku jednolitego polskiego Kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach¹⁴ było następnym aktem prawnym okresu międzywojennego, na mocy którego dokonano amnestii. Wówczas darowano wszystkie wykroczenia, jak też przestępstwa skarbowe oraz złagodzono o połowę kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze od sześciu miesięcy do roku. Ustawą z dnia 2 stycznia 1936 roku o amnestii¹⁵ po raz kolejny darowano kary za wykroczenia i niektóre przestępstwa, a stało się to dla upamiętnienia uchwalenia ustawy konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 roku.

Szczególny charakter miał dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2 września 1939 roku o amnestii¹⁶, a to z racji momentu jego wydania. Na jego mocy puszczono w niepamięć wykroczenia, jak też darowano kary grzywny i pozbawienia wolności do roku za przestępstwa oraz złagodzono kary pozbawienia wolności orzeczone w wyższych wymiarach. Amnestia ta została uznana przez Dariusza Czułowskiego za ostatnią II Rzeczypospolitej, jednak ze słusznym zastrzeżeniem, że chodzi o akt wydany w kraju¹⁷.

¹⁰ Dz.U. z 1921 r. Nr 42, poz. 261.

¹¹ Dz.U. z 1922 r. Nr 65, poz. 581.

¹² Dz.U. z 1923 r. Nr 70, poz. 555.

¹³ Dz.U. z 1928 r. Nr 70, poz. 641.

¹⁴ Dz.U. z 1932 r. Nr 91, poz. 782.

¹⁵ Dz.U. z 1936 r. Nr 1, poz. 1.

¹⁶ Dz.U. z 1939 r. Nr 87, poz. 553.

¹⁷ D. Czułowski, *Ostatnia amnestia II Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1990, nr 1, s. 36.

Ważnym bowiem aktem amnestycznym II Rzeczypospolitej, choć o symbolicznym raczej wymiarze, wydanym przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, był dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 października 1939 roku o amnestii dla byłych więźniów brzeskich¹⁸, na mocy którego udzielono im amnestii całkowitej zarówno w odniesieniu do kar głównych, jak i dodatkowych oraz przywrócono im prawa obywatelskie, honorowe, odznaczenia i ordery. Akt zawierał swoiste uzasadnienie, a mianowicie — że stało się to „celem zatarcia rozterek przeszłości oraz dokonania pełnego zjednoczenia narodowego”. Taki sam symboliczny wymiar miał dekret Prezydenta Rzeczypospolitej na uchodźstwie z dnia 25 czerwca 1945 roku o amnestii¹⁹, na podstawie którego puszczono w niepamięć wykroczenia oraz występki pospolite i wojskowe, jak też darowano kary pozbawienia wolności do lat pięciu, złagodzano o dwie trzecie kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej lat pięciu oraz złagodzano do lat 10 kary dożywotniego więzienia.

Amnestie w okresie II Rzeczypospolitej dotyczyły więc albo całego państwa, albo tylko wybranych jego terenów, inne zaś odnosiły się do zupełnie wąskiego kręgu przestępstw. Zdaniem Jana Bednarzaka poza tymi, które zostały wydane w związku z powstawaniem państwowości polskiej oraz likwidacją pozostałości okupacyjnych i potrzebą regulacji stosunków wewnętrznych oraz w związku z koniecznością wyjścia z trudności związanych z odbudową po zniszczeniach wojennych, inne wychodziły poza dezyderat, aby amnestia była środkiem do zwalczania zbyt dużego formalizmu prawnego. Autor ten podkreślił, że ówczesne amnestie obliczone były także na rozładowanie więzień, których wprawdzie nie było mało, ale które były przepełnione, ponieważ ówczesna trudna sytuacja ekonomiczna i związane z nią bezrobocie sprzyjały przestępczości. Jego zdaniem tak duża liczba amnestii tamtego okresu nie sprzyjała prowadzeniu prawidłowej polityki karnej, a nawet demoralizująco wpływała na przestępców i powodowała wzrost przestępczości²⁰. Pamiętać jednak trzeba o trudnych uwarunkowaniach społecznych, ekonomicznych i politycznych tamtego okresu, w konsekwencji czego, nawet jeśli liczba aktów amnestycznych w okresie nieco ponad dwóch dekad może być uznawana za znaczną, to nie sposób oceniać ją jako nadmierną. Widać takie były ówczesne potrzeby, przy czym warto podkreślić złożoność podmiotów ją ogłaszających — od naczelnika państwa, przez sejm, po prezydenta, w tym prezydenta na uchodźstwie, co było także wyrazem złożonych uwarunkowań oraz okoliczności jej wprowadzania.

¹⁸ Dz.U. R.P. z 1939 r. Nr 100, poz. 1000.

¹⁹ Dz.U. R.P. z 1945 r. Nr 6, poz. 17.

²⁰ J. Bednarzak, *Amnestia*, Warszawa 1965, s. 44–45.

Amnestie w Polsce Ludowej

Inne były przesłanki amnestii z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pierwszą ogłoszono dekretem z dnia 2 sierpnia 1945 roku o amnestii²¹ — wskazano, że jest ona ogłaszana w rocznicę powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz faktu utworzenia Rządu Jedności Narodowej, jednak faktycznym jej celem była likwidacja podziemia antykomunistycznego. Takie samo założenie miała druga amnestia okresu powojennego wprowadzona ustawą z dnia 22 lutego 1947 roku o amnestii²². Wprawdzie podniesiono w niej, że była ona udzielona celem otwarcia Sejmu Ustawodawczego oraz wyboru prezydenta Rzeczypospolitej i umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie Demokratycznej Polski Ludowej, jednak ci ostatni, zaangażowani w działalność antykomunistyczną, musieli ujawnić się komunistom, co istotna część z nich uczyniła. Obietnic tej amnestii komuniści nie dotrzymani, a polscy patrioci, którzy w nią uwierzyli, zostali poddani brutalnym represjom, zaś wobec niektórych z nich wykonano nielegalne wyroki śmierci. Efektem tego była likwidacja podziemia antykomunistycznego, poza nielicznymi jego przedstawicielami, którzy nadal aktywnie starali się przeciwstawiać komunistycznej władzy. Tym samym amnestia stała się podstawą zbrodni komunistycznych.

Trzecią amnestię ogłoszono ustawą z dnia 22 listopada 1952 roku o amnestii²³, czego oficjalnym powodem było upamiętnienie uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 22 lipca 1952 roku. Na jej podstawie darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze do roku, złagodzone kary pozbawienia wolności w wymiarze od roku do lat trzech o połowę, a kary surowsze — o jedną trzecią, jak też zamieniono kary śmierci na kary 15 lat więzienia, a kary dożywotniego więzienia — na kary 12 lat więzienia. Amnestią tą nie objęto jednak działaczy podziemia antykomunistycznego; stało się to dopiero na mocy kolejnej amnestii, która z tego powodu przeszła do historii, a którą wprowadzono ustawą z dnia 27 kwietnia 1956 roku o amnestii²⁴. W obszernej preambule wskazano jej motywy, w tym umożliwienie osobom, które dopuściły się przestępstw, powrotu do normalnego życia, przy czym normalność ukształtowana została przez władze komunistyczne według ich standardów zgoła odmiennych od tych, jakie chcieli, aby obowiązywały w naszej ojczyźnie ci, których amnestia ta dotyczyła. Wówczas darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze do lat pięciu, zmniejszono o połowę takie kary w wymiarze od pięciu do 10 lat, a o jedną trzecią — powyżej lat 10, jak też kary dożywotniego więzienia zamieniono na kary 12 lat więzienia, a kary śmierci zamieniono na kary 15 lat więzienia.

²¹ Dz.U. z 1945 r. Nr 28, poz. 172.

²² Dz.U. z 1947 r. Nr 20, poz. 78.

²³ Dz.U. z 1952 r. Nr 46, poz. 309.

²⁴ Dz.U. z 1956 r. Nr 11, poz. 57.

Kolejne amnestie ogłaszano z racji rocznic Polski Ludowej. Tak było z amnestią przyjętą z okazji jej dwudziestolecia na mocy dekretu Rady Państwa z dnia 20 lipca 1964 roku o amnestii²⁵. Z okazji dwudziestopięciolecia Polski Ludowej ustawą z dnia 21 lipca 1969 roku o amnestii²⁶ wprowadzono kolejną, a w konwencję tę wpisywała się też amnestia przyjęta ustawą z dnia 18 lipca 1974 roku o amnestii²⁷, dla której okazją stał się jubileusz trzydziestolecia Polski Ludowej. Amnestie te sprowadzały się do darowania kar pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarach do roku albo do lat dwóch, a w przypadku pewnych kategorii skazanych, w tym kobiet sprawujących opiekę nad dziećmi oraz osób powyżej określonego wieku, kar nieco wyższych. Nie miały one bezpośredniego politycznego charakteru, lecz ich celem było łagodzenie zbyt surowej polityki karnej wobec sprawców przestępstw pospolitych.

Inaczej było z kolejną amnestią okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która została ogłoszona dekretem Rady Państwa z dnia 19 lipca 1977 roku o amnestii²⁸, a która dotyczyła w szczególności osób skazanych za udział w wydarzeniach radomskich 1976 roku, co było także efektem narastającej niechęci społeczeństwa do represyjnej polityki władz komunistycznych. Rada Państwa, kierując się — jak napisano w preambule tego aktu prawnego — zasadami humanizmu socjalistycznego, mającego w mniemaniu komunistów być lepszym rodzajem humanizmu jako takiego, darowała kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze do roku, a wobec niektórych kategorii sprawców, w tym kobiet sprawujących opiekę nad dziećmi i osób starszych, do lat trzech.

Później amnestie ogłaszano jeszcze sześć razy, przy czym w większości miały one inklinacje polityczne. Taki charakter miała amnestia przyjęta ustawą z dnia 21 lipca 1983 roku o amnestii²⁹ uchwaloną wraz ze zniesieniem stanu wojennego, na mocy której skazanym w czasie jego trwania za przestępstwa polityczne oraz popełnione w związku ze strajkami i akcjami protestacyjnymi darowano kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze do lat trzech, a kary surowsze złagodzone o połowę. Amnestia ta miała więc ograniczony charakter i dopiero na mocy następnej, ogłoszonej ustawą z dnia 21 lipca 1984 roku o amnestii³⁰ — formalnie z racji jubileuszu czterdziestolecia Polski Ludowej — darowano kary za wszystkie przestępstwa polityczne popełnione w okresie stanu wojennego, z wyłączeniem jednak szpiegostwa, zdrady stanu oraz próby obalenia ustroju państwa. Ustawą z dnia 17 lipca 1986 roku o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw³¹ przeprowadzono kolejną amnestię, przy czym stało się

²⁵ Dz.U. z 1964 r. Nr 27, poz. 174.

²⁶ Dz.U. z 1969 r. Nr 21, poz. 151.

²⁷ Dz.U. z 1974 r. Nr 27, poz. 159.

²⁸ Dz.U. z 1977 r. Nr 24, poz. 102.

²⁹ Dz.U. z 1983 r. Nr 39, poz. 177.

³⁰ Dz.U. z 1984 r. Nr 36, poz. 192.

³¹ Dz.U. z 1986 r. Nr 26, poz. 126.

to na mocy decyzji prokuratora generalnego zarządzających opuszczenie przez działaczy opozycyjnych więziennych murów.

Dwie ostatnie amnestie ogłoszono u schyłku Polski Ludowej, a więc w 1989 roku. Pierwsza — na mocy ustawy z dnia 29 maja 1989 roku o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń³² — miała wymiar polityczny, gdyż darowała wszystkie kary za występki popełnione z przesłanek politycznych oraz w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną w okresie od 31 sierpnia 1980 do 29 maja 1989 roku. Jak wskazano w preambule, jej celem było stworzenie obywatelom, którzy dopuścili się naruszeń porządku prawnego z powodów politycznych, warunków umożliwiających włączenie się do udziału w życiu politycznym kraju. Szerszy zakres miała ostatnia amnestia w polskim prawie karnym, przyjęta na mocy ustawy z dnia 7 grudnia 1989 roku o amnestii³³. Jej skutkiem było warunkowe zawieszenie wykonywania kar najłagodniejszych, gdyż do dwóch lat za przestępstwa umyślne i do lat trzech — za nieumyślne, złagodzenie kar pozbawienia wolności do lat 10 o połowę, a surowszych — o jedną trzecią, zamiana kar 25 lat pozbawienia wolności na kary 15 lat pozbawienia wolności, a kar śmierci — na kary 25 lat pozbawienia wolności.

Amnestie ogłoszone w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej miały zatem różne cele oraz odmienny był ich zakres podmiotowy i przedmiotowy. Andrzej Munczewski wyróżnił trzy grupy takich celów, których urzeczywistnieniu miały służyć. Po pierwsze, były to cele polityczne i takich amnestii było najwięcej. Po drugie, miały upamiętniać ważne w życiu kraju rocznice i wydarzenia, przy czym przy takich okazjach po pewnym czasie przyjmowano amnestię jako akt zwyczajowo wówczas wydawany. Po trzecie, służyć miały celom związanym ze zmianą prowadzonej polityki karnej w kierunku jej liberalizacji, w tym rozładowaniu przepełnionych w tamtym czasie zakładów karnych³⁴.

Oceny amnestii przedstawicieli nauki prawa karnego

Jeśli chodzi o cel drugi, to Andrzej Marek uważał, że był on pozorny, gdyż w rzeczywistości u podstaw amnestii leżą względy polityczno-kryminalne, a w szczególności dążenie do złagodzenia skutków zbyt surowych wyroków, w tym rozładowanie napięcia w zakładach karnych oraz wywołanie pozytywnego wrażenia w społeczeństwie. Jego zdaniem w tym aspekcie amnestia spełnia pozytywną rolę, pozwalając na korektę wadliwej polityki karnej. Wywołuje jednak również skutki negatywne, gdyż zakłóca pracę resocjalizacyjną nad skazanymi

³² Dz.U. z 1989 r. Nr 34, poz. 179.

³³ Dz.U. z 1989 r. Nr 64, poz. 390.

³⁴ A. Munczewski, *Amnestie a legislacja*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, z. 4, s. 97–100.

i podważa powagę prawomocnych orzeczeń³⁵. Pamiętać jednak należy, że istotną część skazanych, którzy skorzystali z amnestii w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, była sprawcami przestępstw politycznych i nie wymagała żadnej resocjalizacji, a wyroków skazujących nie sposób uznawać za rzetelne.

Tym samym nie można w pełni zgodzić się z Lechem Gardockim, który pisze, że amnestie w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, a zwłaszcza ta z 1956 roku, miały głównie charakter polityczny, zaś późniejsze służyły przeważnie korygowaniu skutków zbyt surowej polityki karania, powodującej przeludnienie zakładów karnych, co powoduje krytyczny stosunek do niej przedstawiciele nauki prawa, gdyż amnestia jako akt generalny ma zawsze mniejsze szanse na przyczynienie się do realizacji sprawiedliwościowej i prewencyjnej funkcji kary niż wyważona polityka karania realizowana przy wymiarze kary w każdej konkretnej sprawie³⁶. Wszak charakter polityczny miały także późniejsze amnestie, w szczególności z lat 1977, 1983, 1984 i 1986 oraz pierwsza z 1989 roku. W związku z tym wskazane argumenty mające świadczyć o szkodliwości amnestii widzieć trzeba jako istotne jedynie w aktualnej perspektywie, ale nie w odniesieniu do przeszłości tej instytucji, która dla wielu Polaków sprzeciwiającą się komunistycznej władzy okazała się dobrodziejstwem na miarę tej władzy, a że korzystali z amnestii także zwykli przestępcy, to w niczym nie przeczyło idei ówczesnego prawa karnego, którego rolą było, oprócz ochrony ważnych indywidualnie i społecznie dóbr, służeńie także utopii tamtych czasów. Zresztą korzyści z amnestii mieli także nasi przodkowie żyjący w II Rzeczypospolitej, w tym ci, którzy popełnili przestępstwa pod zaborami i przez sądy państw zaborczych zostali za nie skazani.

Podobnie — w uproszczony sposób — amnestię postrzega Anna Kłosiewicz-Giera, według której w Polsce powojennej była ona stosowana kilkunastokrotnie, a ostatnio w 1989 roku. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych — szczególnie w 1956 roku — amnestie miały głównie charakter polityczny; w późniejszym okresie służyły w szczególności do korygowania przeludnienia w więzieniach³⁷.

Zofia Sienkiewicz dostrzega, że akty amnestyczne w pierwszym okresie po zakończeniu drugiej wojny światowej miały przede wszystkim charakter polityczny, przy czym wydawane były z reguły dla upamiętnienia ważnych rocznic lub zdarzeń mających istotne znaczenie dla interesów politycznych państwa. Darowanie kar poprzez amnestię miało niejednokrotnie istotne znaczenie nie tyle dla korygowania zbyt surowej polityki karnej, ile dla łagodzenia napięć społecznych, czego przykładem jest dekret o amnestii z 1977 roku wydany po wypadkach radomskich. Zdaniem tej autorki trudno jednoznacznie ocenić rolę i znaczenie przepisów amnestycznych, nie ulega bowiem wątpliwości, że mogą one pełnić pozytywną rolę w polityce kryminalnej, niwelując czy też łagodząc skutki nadmiernej

³⁵ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 382–383.

³⁶ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 213.

³⁷ A. Kłosiewicz-Giera, *Amnestia*, [w:] *Encyklopedia. Prawo nie tylko dla prawników*, red. M. Pawlus, Bielsko-Biała 2000, s. 32.

represyjności prawa karnego oraz praktyki sądowej, pod warunkiem jednak, że akty takie nie są uchwalane zbyt często, a ich stosowanie jest wyważone. Trudno wówczas nie dostrzec ich pozytywnego polityczno-kryminalnego znaczenia. Częstotliwość takich aktów prawnych nie powinna być zbyt duża, a ich zakres przedmiotowy i podmiotowy — określony z dużą ostrożnością; w przeciwnym wypadku podważa się powagę prawomocnych wyroków, jak też utrudniona, a nawet przekreślona zostaje możliwość celów prewencyjnych kary czy celów w zakresie zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Z tych też między innymi względów amnestie powinny mieć wyjątkowy charakter³⁸. Argumenty te także bliższe są aktualnej perspektywie prawa karnego, gdy przestrzeń do stosowania amnestii w przeszłości była zupełnie inna, zwłaszcza jeśli chodzi o jej względy polityczne.

W podobnym duchu widział amnestię Jarosław Warylewski; pisał on bowiem, że decydują o niej względy natury polityczno-kryminalnej, w tym naprawienie dotychczasowej wadliwej polityki kryminalnej, albo względy czysto praktyczne, jak przepełnienie zakładów karnych. Autor ten wskazał, że przeciwnikami amnestii byli w szczególności Juliusz Makarewicz, Jeremy Bentham i Immanuel Kant. Twierdził, że jest to zrozumiałe, ponieważ zakłóca ona niewątpliwie pracę resocjalizacyjną ze skazanymi i podważa prawomocność wyroków; raczej należy stosować racjonalną politykę karania, niż popełnione w tym zakresie błędy naprawiać ustawą amnestycyjną³⁹. To prawda, ale możliwa do urzeczywistnienia w demokratycznym państwie prawa, zaś w kraju autorytarnym lub totalitarnym o racjonalizm karania — jak uczy historia — było trudno, dlatego też amnestia była w historii polskiego prawa karnego ważnym instrumentem, który co do istoty oceniać należy jako korzystny zwłaszcza dla prawdziwych lub domniemych przeciwników ówczesnej władzy. Miała ona także pozytywny wymiar w okresie niełatwego budowania polskiej państwowości w okresie II Rzeczypospolitej.

Nieco uproszczony obraz amnestii kreują także inni przedstawiciele nauki prawa karnego; mianowicie — według Marka Mozgawy, choć oficjalnie powodem wydawania aktów amnestycznych było upamiętnienie ważnych wydarzeń w życiu społeczno-politycznym, w tym rocznic państwowych, to w praktyce u podstaw amnestii leżały głównie względy polityczno-kryminalne, związane z wadliwie prowadzoną polityką karną i koniecznością zmniejszenia populacji więziennej⁴⁰. Nie zawsze powód taki był wszak wskazywany, a i u podstaw niektórych amnestii legły inne przesłanki, w tym *stricte* polityczne, co dotyczyło części amnestii okresu tak powojennego, jak i przedwojennego.

³⁸ Z. Sienkiewicz, *Abolicja, amnestia*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2020, s. 490.

³⁹ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 631–632.

⁴⁰ M. Mozgawa, *Abolicja, amnestia, ulaskawianie*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2020, s. 627.

Podobnie Olga Sitarz pisze, że o wydaniu amnestii decydują względy natury polityczno-kryminalnej, takie jak likwidacja skutków wadliwej polityki kryminalnej, względy czysto praktyczne, między innymi potrzeba rozładowania przepełnionych zakładów karnych, czy też względy upamiętniania określonych, społecznie doniosłych wydarzeń lub rocznic⁴¹. To ujęcie dość ogólne, choć jednakowo traktujące bardziej skomplikowane mechanizmy tej instytucji w historycznej perspektywie polskiego prawa karnego.

Dość specyficznie o amnestii wypowiedzieli się przed laty Kazimierz Buchała i Andrzej Zoll — ich zdaniem amnestia jako akt zmierzający do integracji społecznej, zmniejszenia napięć politycznych lub upamiętnienia ważnych wydarzeń politycznych znajduje usprawiedliwienie, podobnie jak przesłanka ogólnej korekty polityki karnej, pod jednym warunkiem, a mianowicie, że nie może być stosowana zbyt często, gdyż przekreśla powstrzymujące oddziaływanie kar. W wypadku, gdy zachodzi prawidłowość w wydawaniu amnestii, niektórzy członkowie społeczeństwa mogą w jej oczekiwaniu decydować się na popełnienie przestępstwa⁴². Chyba argument o walorach amnestii integrującej społeczeństwo jest nieco na wyrost, a tym bardziej trudno zgodzić się z tezą o kalkulacji sprawców co do decyzji o popełnianiu przestępstw z racji spodziewanej amnestii — na pewno nie mogła mieć szerszego znaczenia, gdyż być może zdarzyli się w niewielkiej liczbie sprawcy czynów zabronionych, którzy w chwili ich popełniania zakładali skorzystanie z amnestii. Jednak rachuba taka mogła okazać się złudna, wszak zarówno w okresie międzywojennym, jak i powojennym przewidywalność ogłoszenia kolejnej amnestii nie była oczywista, a jeśli już, to można było ewentualnie spodziewać się jej choćby z okazji rocznicy Polski Ludowej. Jednak nie z powodu każdej takiej rocznicy ogłaszano amnestię, gdyż uczyniono to w latach 1964, 1969 i 1974, ale już w 1979 roku nie, tak samo, jak nie było ogólnej amnestii w 1984 roku.

Warto także przytoczyć zapatrywania na nią przedstawicieli nauki prawa karnego okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Czołowy jego doktryner Igor Andrejew pisał o niej, że polegając na zbiorowej zmianie wyroków prawomocnie orzeczonych na podstawie ustawy, nie jest ona świadectwem dalekowzroczej polityki kryminalnej. Daje się jednak uzasadnić zmianami ogólnopolitycznymi w państwie. Natomiast jako forma naprawienia polityki kryminalnej jest ona wyrazem oceny dotychczasowej takiej polityki jako wadliwej. Autor ten twierdził nadto, że częste stosowanie amnestii podrywa w społeczeństwie przekonanie o doniosłości wyroków sądowych⁴³. Także według Witolda Świdy zbyt częste wydawanie amnestii jest niekorzystne z punktu widzenia prewencji ogólnej jako

⁴¹ O. Sitarz, *Amnestia, abolicja i akt łaski*, [w:] *Prawo karne. Wykład akademicki*, red. T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz, Warszawa 2021, s. 442.

⁴² K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 476.

⁴³ I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1983, s. 310.

osłabiającej oddziaływanie represji karnej na przestępczość⁴⁴. Słowa te postrzegać trzeba przez pryzmat proveniencji ich autorów oraz czasów, gdy zostały napisane.

Jak bowiem wskazuje Michał Zajączkowski, regularność wydawanych aktów amnestycznych w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prowokuje pytanie o pragmatyczne cele stosowania amnestii. Według niego wydaje się, że poprzez amnestie władza budowała swój autorytet, pokazując, że jest na tyle wielkoduszna, a co ważniejsze — silna, że może pozwolić sobie na darowanie przewinień względem niej. Było to przejawem psychologicznej walki z opozycją mającym uświadomić jej słabość. To budowanie wizerunku niewątpliwie służyło indoktrynacji społeczeństwa, a szerzej — zdobywaniu zwolenników ówczesnej władzy. Pamiętać bowiem trzeba, że amnestie obejmowały także pospolitych przestępców, którzy mieli za co być wdzięczni łaskawym decydom. Drugim powodem amnestii tamtych czasów, zaciemniającym ten pierwszy, była faktyczna słabość państwa. Historia dostarcza bowiem przykładów na to, że na ustępstwa decydują się instytucje zagrożone i bezradne. Amnestie były w końcu także naturalną konsekwencją totalitarnych zadań państwa policyjnego, które brutalnie pacyfikowało podległą mu ludność. Koniecznością było przecież rozwiązywanie problemu skazanych po uświadomieniu im ich błędów, gdyż państwo potrzebowało obywateli, a nie więźniów. Wreszcie nie można zapominać, że system więziennictwa Polski Ludowej nie był przygotowany na przyjęcie zbyt dużej liczby skazanych, a zbiorowe ułaskawienia systematycznie rozwiązywały kwestię przepełnionych zakładów penitencjarnych. Nie można wreszcie pominąć oficjalnego stanowiska państwa łączącego się w zasadzie z każdą z wymienionych kategorii stosowania amnestii, które chciało umożliwić wszystkim powrót do normalnego życia i budowanie socjalistycznej ojczyzny, a tym samym w prosty sposób doprowadzić do resocjalizacji skazanych⁴⁵. Oczywiście nie był to sposób resocjalizacji jako takiej, a znaczna część amnestionowanych jej w ogóle nie wymagała, co dotyczyło przede wszystkim sprawców przestępstw popełnionych z motywów politycznych.

Amnestia współcześnie

Władze III Rzeczypospolitej nie zdecydowały się na żadną amnestię; nie było zresztą potrzeby, aby ją ogłaszać, a instrumentem korygującym niektóre wyroki jest indywidualne prawo łaski pozostające w gestii prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Być może to doświadczenia amnestii z okresu Polski Ludowej, jak

⁴⁴ W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1982, s. 371.

⁴⁵ M. Zajączkowski, *Sens czy bezsens stosowania aktu łaski generalnej jako środka resocjalizacji? O amnestiach w obliczu doświadczeń Polski Ludowej*, „*Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis*” 2008, nr 54, s. 133–134.

i kojarzenie jej jako instrumentu państwa totalitarnego oraz konsekwencje ostatniej amnestii nakazywały i nakazują rządzącym wstrzeźliwość w tym zakresie. Co do ostatniej amnestii z 1989 roku, na mocy której zamieniono skazanym wyroki kary śmierci na 25 lat pozbawienia wolności — kara ta była wówczas karą po karze śmierci najsurowszą, jako że nie było kary dożywotniego pozbawienia wolności — dała ona zacyzn ustawie o postępowaniu wobec sprawców niebezpiecznych, gdyż Mariusz Trynkiewicz i jemu podobni odbyli takie kary, pozostając niebezpiecznymi lub przynajmniej uważani za takich nie mogli wyjść na wolność, albo przynajmniej założono, że tak być nie powinno — amnestia uważana była za błąd. Być może rzutuje to na aktualne podejście do amnestii jako takiej. Ponadto po jej ogłoszeniu w 1989 roku miały miejsce bunt w zakładach karnych zorganizowane przez tych osadzonych, którzy nie zostali nią objęci. Być może ryzyko takich postaw nadal jest aktualne, wszak amnestia zawiera w sobie pierwiastek nierównego traktowania skazanych, gdyż tylko część z nich może być jej beneficjentami, co nierzadko budzi niezadowolenie pozostałych.

Wprawdzie jedna z gazet podała, że Andrzej Duda miał rozważać amnestię z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, ale przedstawiciele Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej od początku news ten dementowali, a amnestii nie ogłoszono⁴⁶. Wcześniej, bo w 1999 roku, amnestię postulowali przedstawiciele Kościołów katolickiego i luterańskiego, a w 2004 roku pomysł taki zgłosił jeden z posłów, czego asumptem miało być wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. Trzy lata później amnestię postulował inny poseł — miałyby ona objąć uczestników protestów rolniczych, ale postulaty te nie stały się nawet zacyznem jakichkolwiek prac nad amnestią⁴⁷.

Zasadność amnestii powracała także w wypowiedziach przedstawicieli nauki prawa karnego. Mianowicie — w połowie lat dwutysięcznych Jan Skupiński postulował ogłoszenie amnestii, która prowadziłaby do szybkiego rozładowania przeludnionych zakładów karnych i stwarzała możliwość podjęcia działań reformatorskich w więziennictwie oraz polityce karnej. Jego zdaniem amnestia taka byłaby podobna do ostatniej z 1989 roku, której efektem było zmniejszenie populacji więziennej. Uważał on amnestię za akt konieczny, a jednocześnie niewygodny dla władzy, gdyż jej ogłoszenie oznaczałoby nic innego, jak niepowodzenie dotychczas prowadzonej polityki karnej. Autor ten zdawał sobie jednocześnie sprawę z tego, że amnestia jest odrzucana przez aktualnych polityków, a jednocześnie że mogłaby być niepopularna w oczach społeczeństwa, jak też że jest ona

⁴⁶ Por. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/amnestia-na-100-lecie-niepodleglosci-polski-odpowiedz-rzeczniaka-dudy/vjx3ypb> (dostęp: 6.05.2023).

⁴⁷ Por. <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/rzeczpospolita-laskawa-kiedys-amnestie-teraz-ich-nie-ma,183,3147> (dostęp: 6.05.2023).

nieakceptowana przez większość środowiska naukowego. Pomimo tego uważał odwołanie decyzji o jej ogłoszeniu za działanie nieracjonalne⁴⁸.

Nie widzi dla niej podstawy konstytucyjnej Leszek Wilk, który postuluje uzupełnienie ustawy zasadniczej o zapis ją przewidujący z wykluczeniem z amnestii osób skazanych na kary 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności⁴⁹. Można więc wywodzić z tego, że nie jest on jej przeciwnikiem, a jedynie dostrzega potrzebę jej ograniczenia poprzez wykluczenie skazanych na kary najsurowsze, zaś w związku z likwidacją kary 25 lat pozbawienia wolności być może jedynie skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Możliwość uchwalenia ustawy o amnestii — pomimo niezamieszczenia w aktualnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku⁵⁰ przepisu stanowiącego o takiej możliwości — dostrzega także Paweł Daniluk. Autor ten argumentuje, że parlamentowi przysługuje ogólna kompetencja do uchwalania ustaw, co oznacza, że może on regulować każde zagadnienie i nie musi w tym zakresie dysponować żadnym wyraźnym upoważnieniem. Zatem mając na względzie ogólną jego kompetencję prawodawczą, należy stwierdzić, że jest on uprawniony także do przyjęcia ustawy amnestycznej⁵¹.

Podsumowanie

Tak było zawsze, a mianowicie — że władza dowolnie mogła decydować o amnestii i to czyniła. Dowolność w tym zakresie wpisywała się w formułę podejścia komunistycznego na zasadzie dowolności uznawania danych czynów za przestępstwa i arbitralności władzy darowania lub złagodzenia za nie kar, w tym co do sprawców przestępstw przeciwko niej. Tym samym władza ta starała się zyskiwać sympatię nieprzychylnych jej obywateli i umacniać pozytywny do niej stosunek tych, którzy taki mieli. Co by nie powiedzieć, amnestie — poza tymi z 1945 i 1947 roku — były także korzystne dla prawdziwych lub domniemyanych jej przeciwników, którzy w związku z nimi mogli odzyskać wolność, gdy kary im darowano, albo przynajmniej zyskać lub przybliżyć taką perspektywę wówczas, gdy karę śmierci zamieniono na karę pozbawienia wolności albo skrócono wyroki. Inny, to znaczy mniej polityczny, wymiar miały amnestie okresu międzywojennego, choć ostatnia tego czasu wydana w kraju także była skierowana w stronę przeciwników politycznych, przy czym większość amnestii tamtego

⁴⁸ J. Skupiński, *Amnestia w Polsce — problem aktualny*, [w:] *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, red. T. Dukiet-Nagórska, Bielsko-Biała 2006, s. 100–101.

⁴⁹ L. Wilk, *W sprawie uregulowania i stosowania łaski generalnej*, „Palestra” 2002, nr 5–6, s. 40.

⁵⁰ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

⁵¹ P. Daniluk, *Amnestia i jej konstytucyjne uwarunkowania*, „Przegląd Sejmowy” 2014, nr 3, s. 54.

okresu łagodziła lub usuwała skutki wyroków sprzed odzyskania przez Polskę niepodległości.

Amnestie miały jednak także wymiar polityczno-kryminalny, gdy dotyczyły sprawców przestępstw pospolitych. W istocie takich amnestii było nawet więcej, a służyły one do łagodzenia zbyt surowego karania, jak i rozładowywania zakładów karnych, których przepełnienie — mimo ogłaszanych amnestii — szybko powracało do nadmiernego stanu. W pewnej mierze także i te amnestie obliczone były na efekt propagandowy, że oto władza może uczynić wszystko, co zechce, w tym wpraw surowo karać, po czym udzielać zbiorowej łaski. Tym samym w okresie Polski Ludowej amnestie były stałym elementem wymiaru sprawiedliwości, w którym sądy orzekały nierzadko zgodnie z oczekiwaniami władzy surowe kary, po czym władza ta wyroki te zmieniała, ogłaszając amnestie, co nie odpowiadało formule trójpodziału władzy, którą wówczas naruszały nie tylko amnestie.

W demokratycznym państwie prawa nie ma takich jej przesłanek, a i nie uzasadniałyby jej względy polityki karnej, która powinna być kształtowana na bieżąco w stronę racjonalizmu katalogu czynów uznanych za przestępstwa oraz wymiaru kar za nie, a nie naprawy jej błędów poprzez amnestię, co nie oznacza, że aktualnie w pełni ma ona taki kształt. Nie sposób więc dostrzegać podstawy jej uchwalenia teraz, jak i w najbliższej przyszłości, co nie jest najmniejszym problemem. Jest nim natomiast to, aby nigdy więcej w naszej ojczyźnie nie było okoliczności do wpraw zbyt surowego, a tym bardziej zupełnie nieuzasadnionego, karania, a później amnestionowania. Warto o tym pamiętać, czemu służyć może prawnokarna analiza zagadnienia amnestii będąca także hołdem dla tych, którzy będąc ofiarami komunistycznego państwa, skorzystali z amnestii, ale też tych, którym nie dane było tego zaznać, bo wcześniej oddali swoje życie za ojczyznę, czego rezultatem jest także to, że dzisiaj można swobodnie pisać i czytać o amnestii, oceniając ją przez pryzmat prawa karnego, a szerzej — niełatwej naszej najnowszej historii.

Bibliografia

- Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1983.
- Bednarzak J., *Amnestia*, Warszawa 1965.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995.
- Czułowski D., *Ostatnia amnestia II Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1990, nr 1.
- Daniluk P., *Amnestia i jej konstytucyjne uwarunkowania*, „Przegląd Sejmowy” 2014, nr 3.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2015.
- <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/rzeczpospolita-laskawa-kiedys-amnestie-teraz-ich-nie-ma,183,3147>.
- <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/amnestia-na-100-lecie-niepodleglosci-polski-odpowiedz-rzeczniczka-dudy/vjx3ypb>.
- Kłosiewicz-Giera A., *Amnestia*, [w:] *Encyklopedia. Prawo nie tylko dla prawników*, red. M. Pawlus, Bielsko-Biała 2000.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2003.

- Mozgawa M., *Abolicja, amnestia, ulaskawianie*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2020.
- Municzewski A., *Amnestie a legislacja*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, z. 4.
- Sienkiewicz Z., *Abolicja, amnestia*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2020.
- Sitarz O., *Amnestia, abolicja i akt łaski*, [w:] *Prawo karne. Wykład akademicki*, red. T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz, Warszawa 2021.
- Skupiński J., *Amnestia w Polsce — problem aktualny*, [w:] *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, red. T. Dukiet-Nagórska, Bielsko-Biała 2006.
- Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1982.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
- Wilk L., *W sprawie uregulowania i stosowania łaski generalnej*, „Palestra” 2002, nr 5–6.
- Zajączkowski M., *Sens czy bezsens stosowania aktu łaski generalnej jako środka resocjalizacji? O amnestiach w obliczu doświadczeń Polski Ludowej*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 2008, nr 54.